

Sygn. akt I ACa 387/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SA Lucyna Morys - Magiera (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. G., A. G., A. C. i P. C.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt I C 182/18

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Ślęzak SSA Roman Sugier SSA Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt I A Ca 387/19

UZASADNIENIE

Powodowie G. G., A. G., A. C. i P. C. pozwem z 18 listopada 2017r. domagali się zapłaty od pozwanego Banku (...) SA w W. solidarnie na ich rzecz 261169,65zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz zwrotu kosztów procesu. Podnosili, że dochodzone roszczenie stanowi nienależne świadczenie pobrane na podstawie nieważnej umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych waloryzowanego do kursu CHF, ewentualnie jako podstawę żądania wskazali stosowanie przez pozwanego banku niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych. Powodowie kwestionowali zapisy umowne zawarte w § 4 ust. 1 i 2 oraz § 22 ust. 2 pkt 1. Domagali się nadto zwrotu kosztów postępowania. Powodowie uzasadniali, iż umowa łącząca strony nie spełnia wymogów z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy

Prawo bankowe, jest sprzeczna z art. 358 § 1 kc w zw. z art. 9 oraz art. 3 ustawy Prawo dewizowe, bowiem środki na spłatę pobierano z konta powoda w PLN. Zarzucali, że postanowienia umowne nie były z nimi indywidualnie konsultowane. Wskazywali na brak ekwiwalentności świadczeń stron oraz sprzeczność postanowień umownych w zakresie waloryzacji z zasadami współżycia społecznego i naturą stosunku prawnego, wskazując na rozmiar zaciągniętego zobowiązania oraz wysokość spłaty.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Motywował, iż umowa kredytu łącząca strony jest ważna i nie zawiera klauzul abuzywnych.

Zaskarżonym wyrokiem z 19 grudnia 2018r. Sąd Okręgowy w Częstochowie w punkcie 1. oddalił powództwo, w punkcie 2. zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego 11518,08zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż strony łączyła umowa kredytu mieszkaniowego (...) z 23 czerwca 2008r., waloryzowany kursem CHF, zaciągnięty przez powodów na budowę domu jednorodzinnego w M.. Kwota kredytu wynosiła 162099,84CHF, okres kredytowania określono od 15 czerwca 2010r. do 15 czerwca 2038r. Powodowie występowali w niej jako konsumenci. Spłata miała być dokonywana w formie równych rat, w wysokości i terminach określonych w Harmonogramie spłat poprzez obciążenie wskazanego rachunku bankowego. Raty miały być spłacane w PLN, po przeliczeniu według kursu CHF z tabeli kursowej banku, raty miały być oprocentowane według zmiennej stopy procentowej LIBOR 3M. Powodowie złożyli oświadczenie, zgodnie z którym zostali dokładnie zapoznani z warunkami kredytu, że są świadomi ryzyka związanego z wahaniami kursowymi PLN wobec CHF. Umowę zawarli po zapoznaniu się z ofertą pozwanego i na podstawie złożonego wniosku.

Sąd Okręgowy ustalił, że od lipca 2011r. bank zapewniał klientom możliwość przewalutowania kredytu i spłaty rat bezpośrednio w walucie obcej, jednak powodowie z niej nie skorzystali.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy i szczegółowo wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a także dowód z przesłuchania powodów w charakterze stron. Odmówiono jedynie wiary ich oświadczeniom, zgodnie z którymi pozwany nie informował przed podpisaniem umowy o ryzyku kursowym i sposobie obliczania rat, o warunkach kredytu, bowiem było to nierealne w sytuacji podejmowania decyzji o zaciągnięciu tak znacznego zobowiązania. Oddalono nadto wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości kwot pobranych faktycznie przez pozwanego jako nienależne świadczenie, uznając, że biegły nie może zastępować strony w uzasadnieniu swojego roszczenia. Zaznaczał, iż powodowie nie wykazali, by kurs CHF odbiegał od kursów ustalanych przez inne banki i był ustalany w sposób dowolny.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Stwierdził, że umowa nie jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, bowiem zawiera wymagane essentialia negotii, w tym należyte określenie sumy kredytowej. Podnosił, że umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant na zasadzie swobody zawierania umów (art. 353¹ kc w zw. z art. 69 Prawa bankowego).

Uznał ponadto, że klauzule waloryzacyjne nie są sprzeczne z naturą stosunku prawnego, dobrymi obyczajami, ani zasadami współżycia społecznego, bowiem powszechnie w orzecznictwie dopuszcza się zawieranie umów kredytu indeksowanego, na zasadzie swobody umów oraz modyfikacji określenia wysokości świadczenia pieniężnego w odniesieniu do innego miernika niż pieniądz (art. 358¹ § 2 kc). Zaznaczał, że bank udzielając długoterminowego kredytu także jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, związanego np. ze zmianą siły nabywczej pieniądza. Zabezpieczenie kredytu indeksowanego do waluty obcej poprzez mniejsze wahania kursowe pozwalają na zastosowanie niższego oprocentowania i marży. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na czasokres obowiązywania umowy, który wynosi 28 lat, podczas gdy powodowie już obecnie wnoszą o uznanie, że zostali rażąco pokrzywdzeni, nie odnosząc się do pozostałego czasu trwania umowy; zdaniem sądu nie sposób obecnie ocenić tego na podstawie jedynie fragmentu dłuższego czasu obowiązywania umowy, zwłaszcza, że zgodnie z art. 385² kc ocenę zgodności postanowień umownych z dobrymi obyczajami należy przeprowadzać w odniesieniu do stanu z chwili zawarcia umowy.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że umowa kredytowa łącząca strony nie jest nieważna w odniesieniu do regulacji art. 58 § 1 – 3 kc, z uwzględnieniem art. 56 kc, bowiem nie wykazano, iżby jej postanowienia były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ustawą, czy zmierzały do obejścia prawa.

W uzasadnieniu wskazano, iż nie znajdują tu zastosowania art. 384 § 1 kc oraz art. 385 § 1 i 2 kc, art. 385¹ § 1 kc, bowiem strony obowiązują nie tylko umowa, ale także wzorzec umowy ustalony przez jedną ze stron. Sąd nie dopatrywał się nadto, by kwestionowane przez powodów postanowienia umowne i części regulaminu stanowiły klauzule abuzywne, skoro ryzyko zmiany kursu obciąża zarówno kredytobiorców, jak i kredytodawcę.

Za niewykazane przyjął, iżby interes powodów jako konsumentów został naruszony przez umowę kredytu zawartą z pozwanym.

Z tych przyczyn powództwa główne i ewentualne oddalono na zasadzie art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405kc.

O kosztach procesu wyrzeczono po myśli art. 98 § 1 i 3 kpc.

Apelację od tego wyroku w całości wnieśli powodowie. Zarzucali naruszenie

przepisów postępowania, to jest art. 328 § 2 kpc, przez niedokonanie własnych ustaleń przez Sąd Okręgowy w Częstochowie, a sporządzenie części uzasadnienia wyroku z wykorzystaniem uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt I C 497/17 - bez wskazania powyższego - co czyni niemożliwym dokonanie prawidłowej kontroli instancyjnej wyroku. Podnosili błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż pozwany nie stosował w umowie zawartej z powodami niedozwolonych postanowień umownych w zakresie waloryzacji kredytu, gdy tymczasem prawidłowa ocena materiału dowodowego winna prowadzić do wniosków odmiennych.

W związku z powyższym wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylene skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z postawieniem sądowni pierwszej instancji orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Skarżący podnosili, że w treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie nie zostało wskazane, iż cytowano treść innego wyroku wraz z uzasadnieniem, w związku z czym dokonane ustalenia nie są własnymi Sądu Okręgowego w Częstochowie. W apelacji zawarto tabelę, w której porównano identyczne zapisy uzasadnienia wyroku zapadłego w niniejszej sprawie oraz w uzasadnieniu orzeczenia wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt I C 497/17. Powyższe, zdaniem skarżących, winno skutkować przyjęciem, że niemożliwe jest dokonanie prawidłowej kontroli wyroku. Motywowali, że nie doszło do rozpoznania stosowania przez pozwanego w umowie niedozwolonych postanowień umownych dotyczących waloryzacji, zaznaczając, że Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w stanowisku z dnia 17 lipca 2017r. (RPZ-644-8/17/PG) zawierającym istotny pogląd dla sprawy, a odnoszącym się do kredytów Własny K. udzielanych przez pozwanego, w tym udzielonych powodom, stwierdził: „Postanowienia umowne określające zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty CHF, na podstawie których dochodzi do przeliczenia na złotówki kwoty kredytu oraz wysokości rat kredytu, spełniają przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne i jak już wskazano wielokrotnie, nie są one wiążące dla konsumentów już w chwili zawarcia umowy. A zatem oceny abuzywności sąd powinien dokonać na dzień zawarcia umowy. W ocenie Prezesa UOKiK, nie jest możliwe zastąpienie kwestionowanych klauzul waloryzacyjnych przepisami dyspozytywnymi. Brak jest również możliwości zastąpienia ich treści przez Sąd.

Wobec powyższego, uznanie klauzul waloryzacyjnych za niedozwolone może w okolicznościach niniejszej sprawy wpływać również na ważność samej umowy kredytu."

Skarżący podnosili, że Prezes UOKiK w stanowisku, którym mowa powyżej, poddał analizie następujące postanowienia umowne: „4. W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2, stosuje się kurs kupna dla dewiz

(aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego.” (§ 5 ust. 4 Umowy), „7. Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów).” (§ 13 ust. 7 Umowy), które są tożsame z postanowieniami stosowanymi w umowie zawartej przez powodów (§ 4 ust. 2 oraz § 22 ust. 2 pkt 1). Powołał się przy tym na przyznanie Bankowi uprawnienia do jednostronnego wpływania na wysokość świadczeń stron ustalonych w umowie, przy braku możliwości zweryfikowania ich przez kredytobiorców. Zarzucali, że sąd pierwszej instancji nie odniósł się do stosowania mechanizmu spreadu oraz podnosili, iż pozwany będący profesjonalistą i silniejszą stroną stosunku prawnego wykorzystał swoją uprzywilejowaną pozycję. Kwestionowane postanowienia należało ich zdaniem uznać za niedozwolone postanowienia umowne, zgodnie z art. 385¹ § 1 kc. W apelacji przywołano nadto bogate orzecznictwo w zakresie oceny abuzywności klauzul umownych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powodów i zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

W piśmie procesowym z 8 listopada 2019r. powodowie dokonali modyfikacji powództwa zgłoszonego do rozpoznania, w zakresie dochodzonej sumy a także domagali się orzeczenia co do dalszego obowiązywania umowy kredytowej łączącej strony.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów musiała odnieść oczekiwany skutek w postaci uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zgłoszony w środku zaskarżenia.

W pierwszej kolejności wypadało stwierdzić, iż ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie były niezwykle zwarte, aczkolwiek wystarczały dla merytorycznego rozpoznania sprawy. Wypadało je podzielić, bez konieczności zbędnego przytaczania. Zawarty w apelacji zarzut dotyczący ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym abuzywności postanowień umownych należało zdaniem Sądu Odwoławczego zakwalifikować jako zarzut dotyczący nieprawidłowej oceny prawnej stwierdzonego stanu faktycznego i jako taki zarzut ten został też rozpoznany. Ocena bowiem, czy określone postanowienia umowne, których treść wynikała jasno z tekstu umowy i prawdziwość zapisów nie podlegała podważeniu, stanowią klauzule abuzywne, należy do zakresu ewaluacji prawnej, nie zaś ustaleń faktycznych.

Nie sposób było jednak zaaprobować rozważań prawnych sądu pierwszej instancji, prowadzących do podjęcia zaskarżonego orzeczenia, które okazało się być częściowo wadliwe, a częściowo niepełne. Powielenie stanowiska innego sądu, zaprezentowanego w innej sprawie, nie powinno natomiast zastępować własnych rozważań sądu. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc był racjonalny, aczkolwiek ten mankament ostatecznie nie spowodował niemożności weryfikacji instancyjnej zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Należy wskazać iż słusznie Sąd Okręgowy uznał, że powodowie zaciągający kredyt występowali w charakterze konsumentów, z wszelkimi tego konsekwencjami, zwłaszcza zaś wynikającymi z treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019r., w sprawie C-260/18.

Sąd Apelacyjny stwierdził, iż skuteczny okazał się być zarzuty nierozpoznania istoty sprawy w postaci braku analizy poszczególnych postanowień umownych pod względem ich abuzywności. Sąd Okręgowy ograniczył się do generalnych stwierdzeń, bez poddania ocenie wskazanych w pozwie i naprowadzanych w toku procesu zapisów umownych pod względem kryteriów przywoływanych przez stronę powodową. Poprzestanie na ogólnym określeniu stanowiska w odniesieniu do kredytów rodzaju łączącego strony, okazało się tu być niewystarczające, bowiem nie odniesiono się do konkretnych zarzutów, sformułowanych dość szczegółowo przez stronę powodową, a będących podstawą dochodzonego roszczenia.

To zatem brak właściwych motywów, nie zaś ustaleń faktycznych, okazał się być przyczyną niemożności weryfikacji zaskarżonego orzeczenia, oceny jego prawidłowości pod względem każdego z motywów mających uzasadniać

rozpatrywane roszczenie. Zawarta w uzasadnieniu kwestionowanego orzeczenia teza, iż nie dopatrzone się abuzywności w umowie łączącej strony, nie została w żaden sposób umotywowana, za wyjątkiem przekonania sądu pierwszej instancji. Słusznie zarzucano w apelacji, iż nie poddano analizie zagadnienia transparentności ustalania przelicznika walut oraz wpływu konsumentów na rozmiar ich zadłużenia, a także ewentualnego zastosowania spreadu i jego skutków dla zobowiązania powodów.

Z tych przyczyn należało zaskarżony wyrok uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, którego zadaniem będzie obecnie szczegółowe przeanalizowanie poszczególnych postanowień umownych pod kątem ich abuzywności, z uwzględnieniem wszelkich zarzutów podnoszonych przez stronę powodową.

W razie przyjęcia, że niektóre z postanowień umownych w istocie są niedozwolone, rozważy sąd, jaki odnosi to wpływ na treść i rozmiar zobowiązania umownego powodów względem pozwanego.

Ustalenia będzie wymagało, czy umowa w wypadku wyeliminowania określonych jej postanowień, będzie strony zobowiązywać i jaki kształt przyjmie to zobowiązanie oraz jakie będą tego konsekwencje dla każdej ze stron. Uwzględnieniu będzie podlegał także aktualny na datę rozstrzygnięcia rozmiar zobowiązania powodów, który jest zmienny w czasie w związku z kontynuowaniem przez nich spłaty zadłużenia.

W razie takiej konieczności, sąd pierwszej instancji przeprowadzi stosowne postępowanie dowodowe dla weryfikacji dochodzonego roszczenia, stosownie do inicjatywy dowodowej powodów, włącznie z ewentualnym dowodem z opinii biegłego ds rachunkowości i finansów.

Koniecznym będzie także adekwatne odniesienie się do zgłoszonej w piśmie procesowym z 8 listopada 2019r. modyfikacji żądania pozwu nie tylko w zakresie dochodzonej sumy, ale także żądania wyrzeczenia co do dalszego obowiązywania umowy kredytowej łączącej strony, nadając mu stosowny bieg.

Wobec tego zaskarżony wyrok uchylono, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, na zasadzie art. 386 § 4 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o art. 108 § 2 kpc.

SSA Tomasz Ślęzak SSA Roman Sugier SSA Lucyna Morys-Magiera